

Sygn. akt III KO 75/21

POSTANOWIENIE

Dnia 22 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **D. M.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 grudnia 2021 r.,

wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym

wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 września 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 2 października 2019 r., sygn. akt II K (...)

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił:

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności**

UZASADNIENIE

Pismem, które wpłynęło w dniu 16 sierpnia 2021 r. do Sądu Apelacyjnego w (...), a przekazany następnie Sądowi Najwyższemu, D.M. wniósł o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 września 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 2 października 2019 r., sygn. akt II K (...). W piśmie tym wnioskodawca jako podstawę swojego wniosku wskazał art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. W uzasadnieniu wniosku D. M. powołał się na załączone do pisma oświadczenie przebywającego z nim w jednej celi G. F.

z dnia 2 października 2020 r., z którego ma wynikać, że we wrześniu 2002 r. widział on A.J., co zdaniem wnioskodawcy wskazuje, że żyła ona jeszcze w tym okresie i trudniła się nierządem. Nadto, D. M. podniósł, że zaniechano przesłuchania świadków „K. i A.”, których nazwisk nie zna, a którzy byli najemcami lokalu przy ul. T. w D. po opuszczeniu przez niego w/w lokalu. W ocenie wnioskodawcy osoby te są jednymi z podejrzanych o dopuszczenie się zabójstwa i ukrycia zwłok A. J., jako że zostali skazani za sutenerstwo i handel ludźmi, a także doprowadzili swoich sąsiadów do nerwicy, czego efektem było opuszczenie przez nich mieszkania. Wreszcie, D. M. zakwestionował zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego, który określiłby datę zgonu z podaniem czasu „realnego zgonu”. W konkluzji skarżący wniósł o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Z treści wniosku o wznowienie postępowania wynika jego oczywista bezzasadność. Dlatego też należało odmówić jego przyjęcia bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych.

Wznowienie postępowania może nastąpić wyłącznie na podstawie przesłanek ściśle określonych w ustawie. Katalog okoliczności otwierających drogę do wystąpienia z inicjatywą wzruszenia prawomocnego rozstrzygnięcia zawierają przepisy art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k., art. 542 § 3 k.p.k. Z kolei w art. 545 § 3 k.p.k. ustawodawca sformułował obowiązek dokonywania kontroli wniosku o wznowienie postępowania z punktu widzenia jego ewentualnej oczywistej bezzasadności. Z brzmienia tego przepisu wprost wynika, że sąd odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od prokuratora, obrońcy lub pełnomocnika, bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność.

Taka właśnie sytuacja zaistniała w przedmiotowej sprawie. W złożonym wniosku jego autor podstaw do wznowienia postępowania upatruje w treści art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Przypomnieć w tej sytuacji więc trzeba, że przepis ten przewiduje, iż postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli dopiero po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody, wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze.

Zauważyć też przy tym należy, że wniosek o wznowienie postępowania, będący przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, dotyczy prawomocnego już wyroku. Wyrok taki objęty jest domniemaniem prawidłowości przyjętych w nim ustaleń faktycznych. Wniosek o wznowienie postępowania oparty na wskazanej podstawie może zaś okazać się skuteczny jedynie w sytuacji, gdy wykazane w nim zostanie, że po wydaniu prawomocnego

wyroku ujawnią się nowe fakty lub dowody, które wskazują na to, iż określoną osobę skazano, choć nie dopuściła się ona w ogóle czynu albo jej czyn nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze.

Nie może budzić wątpliwości, że nie jest w tej mierze wystarczające dla zakładanego przez autora wniosku rezultatu w postaci wznowienia postępowania zgłoszenie w takiej nadzwyczajnej skardze jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia. Tylko bowiem wtedy, gdy owe nowe fakty lub dowody w sposób realny wskazują, że zachodzi wysokie, a nie jakiegokolwiek prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzednio wydanego, ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może zostać uwzględniony. Innymi słowy, dla pozytywnego rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o wznowienie niezbędne staje się wykazanie spełnienia kumulatywnie dwóch przesłanek - proponowany dowód musi mieć cechy dowodu nowego, tj. nieznanego wcześniej ani stronie, ani sądowi orzekającemu w sprawie, a jego treść ma wskazywać, że wysoce prawdopodobnym jest, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego.

W sprawie niniejszej wskazane powyżej warunki nie zostały jednak spełnione. Odwołanie się w uzasadnieniu wniosku do pisma przebywającego z wnioskodawcą w jednej celi G. F. nie spełnia wskazanych powyżej cech nowego dowodu. Po pierwsze pismo to w ogóle nie stanowi dowodu, a co najwyżej informację o dowodzie, skoro G. F. nie został w ogóle przesłuchany. Stosownie zaś do art. 174 k.p.k., dowodu z zeznań świadka nie wolno zastępować treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych. Po wtóre zaś, podawane w tym oświadczeniu okoliczności nie są tego rodzaju, że mogłyby wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo dopuszczenia się pomyłki sądowej i wydania błędnego wyroku skutkującego niesłusznym przypisaniem skazanemu przestępstwa. Wynika bowiem z niego, że G. F. w dniu 30 września 2020 r. oglądał w telewizji relację z ogłoszenia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) dotyczącego D. M. i przypomniał sobie, że we wrześniu 2002 r. (a więc 18 lat wcześniej) prawdopodobnie spotkał A. z D. (a więc w ocenie wnioskodawcy A. J.), co zgłosił D. M., gdy się z nim spotkał w celi jednostki penitencjarnej. Treść tego oświadczenia musi być jednak oceniona w kontekście materiałów prawomocnie zakończonej sprawy. Zestawienie to w żadnym razie nie pozwala przyjmować, że oświadczenie to z wymaganym w tym zakresie dużym prawdopodobieństwem wskazuje, że w sprawie tej zapadł niesłuszny wyrok.

W kontekście nowego dowodu w ogóle nie mogą być przedstawiane rozważania wnioskodawcy związane z tym, że nie doszło do przesłuchania świadków „K. i A.” - najemców lokalu przy ul. T. w D. po jego opuszczeniu przez D. M. którzy mieli jakoby być

jednymi z podejrzanych o dopuszczenie się zabójstwa i ukrycia zwłok A. J. oraz dotyczące zaniechania wywołania opinii biegłego. Wszak w ogóle nie mamy tu do czynienia z żadnym dowodem a ponadto uwag tych nie sposób potraktować inaczej jak spekulacji wnioskodawcy.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy, wobec stwierdzenia, że z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność, zdecydował o odmowie jego przyjęcia. Podkreślenia przy tym wymaga, że regulacja wstępnej kontroli wniosku o wznowienie postępowania zawarta w art. 545 § 3 k.p.k. wprowadzona została po to, aby wyeliminować konieczność przeprowadzania różnego rodzaju czynności procesowych związanych z wnioskiem, który w stopniu oczywistym nie może doprowadzić do wznowienia. Niezasadne jest więc wyznaczanie obrońcy z urzędu, skoro wnioskodawca nie podał w swoim wniosku jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby być rozpatrywane w płaszczyźnie podstaw wznowienia postępowania.

Z tych też względów orzeczono, jak na wstępie.